Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 221 — Rok 132 (3) | Wtorek, 21 września 1943 r. | DZIŚ: Mateusza JUTRO: Maurycego

Częściowa mobilizacja w Szwajcarii

BERNO, 20. 9. — Kapitulacja Włoch nie przeszła bez śladu także i w Szwajcarii. Szwajcaria, panująca nad dwoma niesłychanie ważnymi przejściami przez Alpy, mianowicie linią kolejową przez St. Gotthard i linia Simplońską, celem wzmocnienia swej obrony terytorialnej zarządziła częściową mobilizację.

Mianowicie zostali powołani natychmiast do szeregów członkowie tzw. korpusu straży granicznej. Wśród ludności panuje nastrój alarmowy, wobec czego radcy związkowi dr Kobelt i Pilet-Golaz widzieli się zmuszeni złożyć w komisjach rad związkowych uspokajające oświadczenia. Zapewnili oni, że wydane zostały wszelkie zarządzenia i przygotowania celem sprostania wszelkim możliwym zmianom w dziedzinie politycznej lub wojskowej. Radca związkowy Pilet-Golaz oświadczył dosłownie: „Rada związkowa jest świadoma powagi sytuacji“

BERNO, 20. 9. — Na posiedzeniu wydziału rady narodowej dla spraw zagranicznych, które odbyło się w dniu 16 i 17 września w Solurze, szef departamentu politycznego radca związkowy Pilot-Golaz zdawał sprawę o rozwoju stosunków międzynarodowych i o sytuacji wynikłej stąd dla Szwajcarii. Dyskusja toczyła się naokoło dociekań odnośnie do stosunków szwajcarskich do zagranicy. Jak to wynika z urzędowego sprawozdania, wydział przyjął jednozgodnie do wiadomości przebieg polityki rady związkowej,która niezmiennie zmierza do tego, aby podtrzymać poprawne stosunki w odniesieniu do wszystkich państw na podstawie neutralności i w ten sposób zachować pokój w kraju.

MUSSOLINI: „Dynastia sabaudzka zdradziła faszyzm“

RZYM, 20. 9. — Mussolini wygłosił w sobotę wieczór przez włoskie radio mowę do narodu włoskiego. W przemówieniu swym oświadczył:

„Czarne koszule! Włosi! Włoszki! Po długim milczeniu znowu słyszycie mój błos. Jestem przekonany, że go poznacie, ten głos, który tak często zwoływał was w ciężkich czasach do wspólnego działania i święcił z wami najpiękniejsze dni ojczyzny. Przeczekałem pewien czas zanim znowu nie wystąpiłem przed wami, ponieważ potrzebowałem pewnego okresu duchowego skupienia, aznim wystąpiłem znowu przed światem. Po mojej izolacji koniecznym bowiem było nawiązanie przeze mnie ponownie kontaktu ze światem.

W radio nie ma miejsca na wygłaszanie długich mów. Nie będę się zbyt długo rozwodził nad zaszłymi wypadkami, lecz zaraz zacznę od wydarzeń z 25 lipca. W moim, naprawdę bogatym w przygody życiu, wydarzyła się przygoda najbardziej nieprawdopodobna ze wszystkich: rozmowa z królem trwała 20 minut, albo nawet jeszcze mniej. Jakiekolwiek porozumienie było niemożliwe, ponieważ król już z góry powziął swoją decyzję. Wybuch kryzysu był nieunikniony. Już nieraz w okresie wojny i pokoju zachodziły wypadki, że jakiś minister musiał ustąpić, a jakiś generał został usunięty. Ale jeszcze nigdy nie słyszano, aby takiego człowieka, jak ja, który przez przeszło 20 lat z absolutną wiernością służył swemu królowi, kazano aresztować na schodach prywatnego mieszkania króla, zmuszono go do wejścia do samochodu sanitarnego pod pozorem, że chce się go ratować przez sprzysiężeniem i w błyskawicznym tempie przewożono z jednych koszar do drugich. Natychmiast odniosłem wrażenie, że ta ochrona była w rzeczywistości niepewna. To wrażenie umocniło się we mnie w czasie, kiedy wywożono mnie z Rzymu do Ponza, zaś moje podejrzenie zamieniło się w pewność w chwili kiedy z Ponza przewieziono mnie na wyspę Maddalena, a z Maddalena do Gran Sasso, jak to przewidywał plan wydania mnie wrogom.

Miałem jednak zupełnie pewne uczucie, że jakkolwiek byłem odcięty od świata zewnętrznego, to jednak Führer troszczył się o moją osobę i to raczej po bratersku, niż po koleżeńsku. Później Führer przysłał mi wspaniałe wydanie dzieł Nietzschego. Słowo wierność ma swoje głębokie znaczenie, pragnąłbym powiedzieć, odwieczne znaczenie w sercu niemieckim, i zasadniczo odzwierciedla duchowy świat Niemców. Byłem przekonany że przecież otrzymam tego dowód. Znając warunki zawieszenia broni, nie miałem najmniejszych wątpliwości co do tego, co kryło się w artykule 12 tych warunków. Pewien wysoki urzędnik oświadczył, że jestem trzymany jako zakładnik.

Jednak w nocy z 11 na 12 września zapowiedziałem, że wrogowie nie dostaną mnie żywcem w swoje ręce. Wśród czystej atmosfery gór czaił się nastrój oczekiwania. Około godziny 14-tej ujrzałem opuszczających się pierwszych skoczków spadochronowych, a następnie zeskoczyli dalsi. Na obliczach wszystkich malowała się decyzja złamania wszelkiego oporu. Straż, która mnie strzegła, zrozumiała to i nie strzelała. Wszystko to rozegrało się w ciągu 5 minut. Uwolnienie, całe to przedsięwzięcie było wzorem organizacji i ducha decyzji Niemców i pozostanie wydarzeniem, pamiętnym w historii. Z biegiem czasu wyczyn ten urośnie do rozmiarów legendy.

Na tym kończy się dramatyczny rozdział, dotyczący mojej osoby Jest on jednak drobnostką w porównaniu ze straszliwą tragedią, w jaką „rząd demokratyczny" wtrącił w dniu 25 lipca naród włoski. Niewiarogodny optymizm nawet u faszystów nie uważał za możliwe, aby rząd był w stanie knuć tak katastrofalne plany wobec partii, reżimu i samego narodu.

Kroki jednak zarządzone po 25 lipca wskazywały na istnienie programu, zmierzającego do zburzenia dzieła 20-tu lat i wymazania 20-tu lat sławy celem zlikwidowania pamięci poczynań, mających na celu stworzenie imperium oraz podniesienia ojczyzny do takich wyżyn, jakich nigdy jeszcze nie przeżyła w swych dziejach. Dziś w obliczu ruin szalejącej w dalszym ciągu wojny czyni się rozpaczliwe wysiłki w kierunku możliwości znalezienia jakiejś formy usprawiedliwienia dla tego, który ponosi za to odpowiedzialność. Ci, którzy napadają dziś na partię, są to ci sami, którzy już w chwili naszego marszu na Rzym starali się sabotować postęp społeczny. Ponieważ my bierzemy, w przeciwieństwie do nich, pełną odpowiedzialność na siebie, mamy też prawo poddać pod sąd czyny tamtych.

Król, który czuje się zdemaskowanym, jednak nie abdykował, jak

Niemiecki sukces obronny w południowych Włoszech

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych donosi z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 19 września:

Na południowym odcinku frontu wschodniego własne ruchy mają planowy przebieg. Silnie napierającego nieprzyjaciela odparto.

Na środkowym odcinku frontu w rejonie na zachód od Jelni i na południe od Biełyj trwają dalej ciężkie walki. Ataki znacznych sił nieprzyjacielskich rozbito.

Z reszty frontu z wyjątkiem ożywionej działalności bojowej o charakterze lokalnym na przyczółku mostowym nad rzeką Kubań i gwałtownych lecz bezskutecznych ataków sowieckich na południe od jeziora Ładoga nie zaraportowano żadnych ważniejszych walk.

Utrzymujące się od dwóch tygodni w rejonie Salerno ciężkie walki nie przyniosły brytyjsko-północnoamerykańskim wojskom inwazyjnym oczekiwanego sukcesu operacyjnego. Nie udało się im odciąć dywizyj niemieckich, znajdujących się w południowych Włoszech. Mimo znacznie przeważających liczebnie sił, wojska nasze udaremniały jakiekolwiek rozszerzenie nieprzyjacielskiego przyczółka desantowego. W przeciwnatarciu mimo silnego ognia dział okrętowych stłoczono nieprzyjaciela na wąskim pasie wybrzeża. Poniósł on przy tym ciężkie straty. Dzięki temu udało się własne wojska, które wycofały się z Kalabrii i Apulii po zupełnym zniszczeniu wszystkich ważnych urządzeń, połączyć z dywizjami w rejonie Salerno.

Tym samym brytyjsko-amerykański plan operacyjny, zbudowany na zdradzie Badoglio, zupełnie zawiódł. Wielki ten sukces obronny umożliwiło energiczne dowództwo niemieckie i przykładna postawa wojsk, które mimo znacznej nieprzyjacielskiej przewagi w zakresie sił powietrznych i morskich powstrzymały nawał ośmiu dywizyj piechoty i dwóch dywizyj pancernych.

Według nadeszłych dotychczas, jeszcze niezupełnych raportów nieprzyjaciel stracił przeszło 10.000 ludzi w zabitych i rannych oraz 4429 jeńców, nadto zniszczono lub zdobyto 153 czołgi, 54 działa, 62 granatniki i miotaczy rakiet, jak również liczną lekką i ciężką broń piechoty i niezliczony sprzęt wojenny.

W walce z nieprzyjacielską flotą inwazyjną lotnictwo i marynarka wojenna zatopiły w czasie od 8—17 września trzy krążowniki, dwa kontrtorpedowce, jeden torpedowiec, 15 łodzi desantowych i 9 transportowców o łącznej pojemności 58.000 brt Dalej tak ciężko uszkodzono dwa krążowniki, trzy kontrtorpedowce, jedną łódź desantową, jeden wielki cysternowiec i siedem transportowców o poj. okrągło 35.000 brt., że należy się liczyć ze zniszczeniem tych jednostek. Prócz kilku dalszych okrętów wojennych uszkodzono celnymi trafieniami 125 statków transportowych i cysternowców o pojemności około 600.000 brt., dziewięć łodzi desantowych i jeden okręt strażniczy.

Także w dniu wczorajczym zacięcie walczono w rejonie Salerno i na południe od tego miasta. Po połączeniu się wszystkich formacyj niemieckich stojących we Włoszech południowych, wojska nasze planowo odłączyły się od nieprzyjaciela i zajęły skróconą linię oporu.

Niemiecka łódź podwodna zatopiła w zatoce Salerno kontrtorpedowiec angielski klasy „Jervis“ i uszkodziła ciężko torpedami wielki cysternowiec. Formacje lotnictwa uszkodziły poważnie bombami jeden kontrtorpedowiec i pewną ilość jednostek nieprzyjacielskich floty transportowej. Nad rejonem walki zestrzelono 11 samolotów.

Niemieckie dalekodystansowe samoloty bojowe zestrzeliły w dniu wczorajszym daleko nad Atlantykiem czteromotorowy bombowiec i wielki szybowiec ciężarowy holowany przez czteromotorowy samolot.

Nieliczne nieprzyjacielskie samoloty nękające zrzuciły nocy ubiegłej ponad rejonem Rzeszy bezplanowo kilka bomb, które spowodowały tylko nieznaczne szkody.

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 20 września:

Nieprzyjaciel prowadził przeciwko naszemu frontowi od Morza Azowskiego aż na północ od Smoleńska gwałtowne ataki, które wojska nasze wspólnie ze znacznymi formacjami lotnictwa odparły albo wstrzymały, przy czym udało się zniszczyć przez natychmiast wdrożone kontrataki szereg nieprzyjacielskich grup bojowych, które się przebiły.

Z pozostałych odcinków frontu wschodniego zaraportowano jedynie o lokalnej ożywionej działalności bojowej.

W rejonie Salerno siły brytyjskie zaatakowały bezskutecznie nasze pozycje. Dalej na wschód nieprzyjaciel tylko ociągając się postępował za naszymi ruchami. Przed wybrzeżem zatopiono ogniem artylerii przeciwlotniczej ścigacz nieprzyjacielski. Samoloty myśliwskie i szybkie samoloty bojowe zniszczyły 24 nieprzyjacielskie samoloty.

Wojska niemieckie opróżniły wyspę Sardynię zgodnie z rozkazem i bez przeszkody ze strony nieprzyjaciela. Tylko wojska zdrajcy Badoglio postępowały w pełnym respektu oddaleniu za ruchami naszych formacyj do portów załadowania. Jedynie tylko za ostatnimi strażami tylnymi odważyły się one otworzyć sporadycznie ogień.

Mała jednostka marynarki wojennej obsadziła przed kilkoma dniami w zdecydowanym wypadzie pewien port zachodnio-adriatycki, zabezpieczyła tam pewną większą liczbę okrętów wojennych i statków handlowych i wzięła 4.000 żołnierzy armii Badoglio z dowódcą i szeregiem starszych oficerów sztabowych do niewoli. W cytadeli miasta zdobyto wielkie zapasy amunicji.



Artyleria przeciwlotnicza w pogotowiu ogniowym

Orędzie Roosevelta do Kongresu

BERLIN, 20. 9. — Roosevelt z okazji zebrania się Kongresu wystosował zwyczajowe orędzie, które tym razem stanowi obszerne sprawozdanie na temat udziału Roosevelta w wojnie, poza tym zaś w zasadzie stanowi jedynie chronologiczne zestawienie znanych wypadków wojennych. Roosevelt podkreślił przy tym z wielką powagą przyszłe trudności, jakie wojna pociągnie za sobą dla tzw. narodów alianckich zarówno w Europie, jak i szczególnie w rejonie Oceanu Spokojnego.

Jak zwykle orędzie podkreśla w szczególny sposób wyniki amerykańskiej produkcji wojennej, zapewne dlatego, aby zatuszować niedociągnięcia do zapowiadanych przy każdej sposobności rekordowych wyników.

Uderzającym jest, że orędzie nie wspomina ani jednym słowem o palących zagadnieniach wewnętrznych i gospodarczo - politycznych Stanów Zjednoczonych, ani też nie mówi o zagadnieniach przyszłości w zakresie polityki zagranicznej.

MADRYT, 20. 9. — Orędzie Roosevelta do kongresu, jak stwierdzają doniesienia z Nowego Jorku, nie uczyniło w kołach politycznych Ameryki Północnej żadnego wrażenia, ponieważ prezydent nie powiedział „nic nowego“, ponadto zaś rozczarował powszechnie żywione nadzieje co do bliższych wyjaśnień na temat stosunku do Rosii Sowieckiej.

Polityka w Bułgarii bez zmian

SOFIA, 20. 9. — Premier bułgarski Bosziloff odczytał dziś w południe oświadczenie rządowe nowego rządu, zamianowanego przez regencję. Oświadczenie stwierdza m. i., że nowy gabinet stoi na gruncie zasad oświadczenia rządowego z r. 1942. Nowy rząd prowadzi dalej dotychczasową politykę zagraniczną i ożywiony jest wolą szczerej współpracy z potężną Rzeszą Niemiecką i jej sprzymierzeńcami. Dalej ma on silną decyzję utrzymania i pogłębienia dotychczasowych przyjaznych stosunków ze wszystkimi państwami neutralnymi, zwłaszcza z zaprzyjaźnioną i sprzymierzoną Turcją, tą samą Turcją, z którą Bułgarię łączą wspólne interesy i szczera dążność do utrzymania porządku i spokoju na Bałkanach.

tego oczekiwała większa część Włochów, musi być pociągnięty do bezpośredniej odpowiedzialności. Nie kto inny, tylko jego dynastja we wszystkich okresach wojny stanowiła centrum defetyzmu i antyniemieckiej propagandy. Król ostrożnie, ale przecież nieraz nieostrożnie stał solidarnie u boku wszystkich spekulacyj wrogów, podczas gdy spadkobierca jego tronu objął dowództwo nad południową armią, ale nigdy nie zjawił się osobiście na polu walki. Jestem przekonany, że dynastja sabaudzka przygotowała zamach stanu aż do najdrobniejszych szczegółów wspólnie z Badoglio i jego tchórzliwymi generałami oraz niektórymi zdrajcami, członkami partii faszystowskiej. Nie może ulegać żadnej wątpliwości, że natychmiast po moim aresztowaniu otrzymał on pełnomocnictwo do rokowań w sprawie zawieszenia broni. W ten sposób król zdradził w najnieg odziwszy sposób Niemcy. A przecież była to dynastja, która ja sam przed 20-tu laty uchroniłem przed katastrofą. Dzisiaj ta dynastja stworzyła nowy rząd na podstawie starego statutu z roku 1884 i proklamowała wolność pod znakiem stanu wyjątkowego i ostrzy bagnetów.

Co się tyczy warunków zawieszenia broni, które miały być tak wielkodusznie, to w rzeczywistości były one najostrzejszymi, jakie tylko można sobie wyobrazić. Powodując się jedynie tylko troską o swą koronę, król popchnął Włochy w chaos, hańbę i nędzę. Kiedy straciliśmy honor, równocześnie utraciliśmy też wszystkie kraje, jakie uzyskaliśmy w czasie wojny, mianowicie posiadłości nad Morzem Adriatyckim, na Morzu Jońskim, Egejskim w południowej Francji i na Bałkanach. Armia, która została poniżona i porzucona na łaskę losu, rozbiegła się z dnia na dzień i została rozbrojona przez swoich własnych sprzymierzeńców wśród szyderczego śmiechu ludności cywilnej. To upokorzenie musieli znieść ci sami żołnierze, którzy walczyli dzielnie na tak licznych polach bitew u boku swoich niemieckich sprzymierzeńców. Królewsko-włoska marynarka została wydana na Maltę, jedynie tylko lotnictwo zdołało uratować znaczną część swoich materiałów. Praktycznie jednak nie posiada ono już żadnej siły bojowej. Bynajmniej nie faszyzm był tym czynnikiem, który zdradził monarchję, lecz właśnie monarchja zdradziła faszyzm.

Ufni w to, że nikt nie będzie mógł stawić oporu naszemu działaniu, pragniemy wysunąć następujące żądania:

1) Ponownie chwycić za broń po stronie Niemiec, Japonii i innych sprzymierzeńców. Tylko krew może zmazać haniebną kartę z historii naszej ojczyzny.

2) Natychmiastowa reorganizacja armii, która skupia się dookoła milicji jako jej trzon. Tylko ten, kto chwyta za broń i walczy w imię swej wiary, może zwyciężyć.

3) Usunięcie zdrajców w szczególności tych, którzy solidaryzowali się z nowym rządem.

4) Usunięcie plutokracji i stworzenie socjalnej bazy, na której da się zbudować państwo.

Czarne koszule i ich wierni zwolennicy w całych Włoszech, powołuję was ponownie do pracy i do broni! Radość przeciwnika z powodu kapitulacji Włoch nie oznacza jakoby posiadał on już zwycięstwo w swoich rękach, tym bardziej że nasi sprzymierzeńcy Niemcy i Japonja będą walczyli aż do ostatecznego zwycięstwa i nigdy nie pomyślą o kapitulacji".

Mussolini zakończył swą mowę płomiennym apelem do wszystkich Włochów o obronę ojczyzny.

Rozkaz dzienny Duce Nr. 7.

RZYM, 20. 9. — Duce wydał rozkaz dzienny nr 7, którego treść brzmi następująco: „Rozkaz dzienny rządu nr 7.

Faszystowski rząd narodowy zwalnia oficerów armii włoskiej z przysięgi, jaką złożyli na wierność królowi. Wskutek kapitulacji i ucieczki król wydał naród w ręce nieprzyjaciela, strącając go w przepaść hańby i nędzy.

Sytuacja w południowo-wschodniej Europie

BERLIN, 20. 9. — „Wyjaśnienie sytuacji — Rzesza po zdradzie Badoglia", pod takim nagłówkiem zamieszcza „Berliner Börsenzeitung" artykuł swego dyplomatycznego współpracownika Karola Megerle, w którym zasadniczo stwierdza, że zdrada Badoglia nie przyniosła oczekiwanego przez Aliantów osłabienia Niemiec, natomiast przeciwnie, przyczyniła się do wyjaśnienia stosunków, a tym samym wzmocnienia ogólnej pozycji Niemiec. Załamanie się Włoch wskutek hańby i zdrady Badoglia i Wiktora Emanuela oznacza, jak pisze m. in. Megerle, nie tylko wyjaśnienie, ale także ulgę dla strategicznej sytuacji Niemiec.

Odczuły to w ostatnich dniach dywizje inwazyjne Anglików i Amerykanów, które wprawdzie jeszcze w tej chwili korzystają z atutów, jakie zawsze stoją do dyspozycji potęg morskich o ile walczą na swoim własnym elemencie, atuty te jednak ustają, co więcej, zamieniają się w czynniki niekorzystne, skoro potęgi te staną przed zadaniem walczenia przeciwko potężne kontynentalnej. Tylko ten kto stracił poczucie rzeczywistości wojskowej, mógłby poza tym przeceniać sukcesy przeciwników Niemiec w tym rejonie i uważać się jako istotne rozstrzygnięcie w obecnej wojnie. W rzeczywistości nawet dzisiaj przeciwnicy nie uzyskaliby tych sukcesów, gdyby nie działalność owych zdradzieckich elementów, których duch symbolizuje się w nazwie marszałek Badoglio. Krok za krokiem — jak podkreśla Megerle — nastąpi teraz na tym terenie bojowym zwrot sytuacji na niekorzyść mocarstw morskich a na korzyść mocarstwa kontynentalnego.

Autor podkreśla w dalszym ciągu, że wyjaśnienie, konsolidacja i umocnienie pozycji niemieckiej, stanowiące wynik zdrady Badoglia, rozciągają się również na polityczną dziedzinę wojny. I tak pomimo wojny nerwów i podobnych prób agitacyjnych, energiczna likwidacja zdrady również w tej dziedzinie przyniosła przeciwne skutki, niż te, jakie sobie przeciwnik obiecywał po nastaniu nowej sytuacji. Haniebny los Włoch nie doprowadził nigdy do naśladownictwa, przeciwnie spotkał się z najostrzejszym potępieniem.

Z kolei Megerle przechodzi do omówienia skutków, jakie zdrada Badoglia spowodowała w południowo-wschodniej Europie, a w szczególności na Bałkanach. Po wskazaniu, że zasadniczy interes Niemiec polegał i polega na utrzymaniu na Bałkanach uporządkowanych i stałych stosunków, autor stwierdza, że właśnie na Bałkanach zdrada Badoglia przyniosła skutek wręcz przeciwny oczekiwaniom. W Chorwacji, Albanii i Serbii siły, które wypowiadają się za solidarnością z Niemcami w walce o Europę, wyszły wzmocnione z kryzysu włoskiego. Również w Grecji panuje świadomość, że doznały potężnego wzmocnienia te założenia pozytywnej polityki, które są w możności zapewnić samodzielnej i wolnej Grecji godne miejsce w kole rodziny narodów nowej Europy.

Autor przypomina następnie niemiecko-turecki układ przyjaźni, zawarty w chwili zwycięstw niemieckich na Bałkanach i przez który Niemcy dowiodły, że wszystkie twierdzenia o imperialistycznych planach niemieckich na Bałkanach stanowią wymysł ich wrogów. W stanowisku, reprezentowanym przez Rzeszę, jak pisze w zakończeniu autor, nie zaszła żadna zmiana. Rola, jaką Niemcy odgrywają dziś na Bałkanach, jest stanowiskiem nie samolubnego przyjaciela, który w ramach konieczności wojskowych będzie przeciwstawiał się próbom ataków obcych elementów z taką samą energią jak i we Włoszech i będzie popierał wszelkie dążenia narodów bałkańskich zmierzających ku uspokojeniu i konsolidacji stosunków na Bałkanach. Okoliczności dla wypełnienia tego zadania doznały poprawy. — Zdrajcy w Rzymie oraz ich podżegacze w Londynie i Waszyngtonie przyczynili się zasadniczo do tego.

Stosunki w Rzymie

RZYM, 20. 9. — „Corriere della Sera" przynosi opis sytuacji w Rzymie, przy czym stwierdza, że sytuacja żywnościowa stolicy Włoch już w czasie wojny była zawsze bardziej napięta, niż gdzie indziej. Zrozumiałym jest, że ostatnie wydarzenia odbiły się w dziedzinie żywnościowej.

Jak donoszą jednak dzienniki, które po krótkiej przerwie znowu się ukazały, zaopatrzenie w zasadnicze produkty jest obecnie zapewnione, z wyjątkiem mąki, mięsa i jarzyn, których wskutek anormalnej sytuacji komunikacyjnej będzie jeszcze brakowało przez kilka dni, ponieważ produkcja okolicznych rejonów wystarczy dla pokrycia zapotrzebowania. W przyszłości żaden ze zracjonizowanych towarów nie będzie wydawany bez oddania odcinków.

Od wczoraj również komunikacja autobusowa i pojazdów konnych z wnętrzem miasta i przedmieściami Rzymu została ponownie uruchomiona. Celem szybkiego przywrócenia normalnych stosunków w sklepach miejskich, generał dywizji Calvi di Bergola wystosował apel do ludności, zawierający zarządzenia policyjne i wojskowe. Do przywrócenia normalnych stosunków przyczyniło się również pon wne otwarcie głównych bazylik, stanowiących tradycyjny cel odwiedzin wiernych.

☐ Amerykanie nie wzięli dotychczas prawie zupełnie jeńców japońskich, oświadcza czasopismo „News Week", podczas gdy w niewoli jap. znajduje się 11.000 żołnierzy Stanów Zjednoczonych, w Ameryce Północnej przebywa zaledwo 62 japońskich jeńców wojennych a około 450 w różnych bazach rejonu Oceanu Spokojnego.

Z niedzieli

Było to w katedrze — „ludu zebrało się wiele". Chór wzrusza, wstrząsa, na wyżyny dusze wynosi. Nagle uwaga się odrywa: coś małego, sukienczyną niebieskiego przeciska się na przedołtarzowe puste miejsce — zgubione dziecko.

Nic w tym niezwykłego, a jednak reakcja na to nad podziw silna. Widać było: nikt nie pozostał obojętnym, widać było jak myśl pracowała: czyje to, co z tym zrobić, jak się zaopiekować. I nie tylko w niewieścich sercach odruchy społeczne się ozwały. Ostatecznie nad dzieckiem z chwilą gdy Msza św. się skończyła skupiła się spora grupa opiekunek i opiekunów i po paru minutach obowiązki ich się skończyły — matka się znalazła.

Zdarzało się to nieraz. — Dziś jednak wszystko cokolwiek dziecka i spraw jego dotyczy nabiera szczególnego znaczenia i wszystkim się z niezwykłą siłą narzuca. Instynkt społeczny samorzutnie tu się ujawnia. Dziecko „twoje" już nie tylko twoje, lecz i moje — ono już jest nasze.

Bo jakżeż! O ziarno przecież na zasiew dbają, pod nakazem ustaw, chronią je przed wszelakim wrogiem, w czym dopomaga nauka i różne instytuty, w których się umiejętnie stosuje wyniki uczonych dociekań. Tak trzeba, bo to gwarancja życia.

A dziecko? Toć to życie samo, życie jutra — to całe jutro. Gdy więc „dziś" bywa zagrożone — nawet w sposób „nagły" — pospólna uwaga zwraca się pilniej ku temu, z czego owo pełne nadziei jutro się rozwinie.

Stąd to więc ten dla współczesnej chwili charakterystyczny kontakt starszego pokolenia z dzieckiem — owe przyjaźnie, zaczepki i uśmiechy, a bodaj dorywcze spojrzenia na ten pozornie jeszcze nijaki ludek plączący się po podwórkach i ulicy, wieziony, noszony, pętający się. Stąd ożywienia nawet w wyschłych już zdawało się sercach sobków i czułej karmicielki kotów i hodowcy tuczonego gnuśnego kundla — gdy wygrzewając się w wrześniowym słońcu na parkowej ławie spoglądają na defiladę wózków dziecinnych, toczących się po ścieżkach zasypanych serduszkami rozsianego brzozowego nasienia. Może gdy je dojrzą — zrozumieją los innych serduszek, wiatrami wrogimi po obcym świecie rozsianych i przyczynią się do ochrony ich dopomagając w tym opiekuńczemu komitetowi.

Nie damy, by się nam dziecko, jakiekolwiek dziecko — zgubiło. Dziecko, każde dziecko — to cała przyszłość nasza; to wszystko dzieci — nasze!

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 20.30
Koniec 5.30

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Czynsz należy płacić punktualnie

Jak nas poinformowano, w przyszłości wydawać się będzie karty żywnościowe tylko tym mieszkańcom, którzy wykażą się pokwitowaniem uiszczenia komornego za odpowiedni miesiąc.

Czynsz należy płacić punktualnie, kto zaś nie wywiązuje się należycie ze swoich zobowiązań, będzie musiał ponosić przykre konsekwencje.

Wyniki ciągnienia loterii liczbowej z 18. bm.

przedstawiają się następująco:

Pierwsze wywołanie — 54, drugie — 79, trzecie — 84, czwarte — 39, piąte — 11.

Na P. K. Op. złożyli:

Pracownicy Trykotarni nr 1 Janowska 31 — zł 695. — Mieszkańcy Krzywczyc zł 2.812.50. — Dr M. Szajna zł. 200.

Odpowiedzi Redakcji

WP. Baczyński J. — Artykuł „Drobne produkty rzeźne" wyjęty jest z 2-tygodnika „Wzorowa gospodarka" Kraków, Glatzerstr. 48.

WP. Woźniak T., Drohobycz. — Wielebna Ksieni Elekta Orłowska — Klasztor Benedyktynek Ormiańskich, Lwów, Skarbkowska 10.

WP. Kępiński A. — Niestety, nie mamy żadnego wpływu na te sprawy.

Stały Czytelnik. — Choroba zwalnia Pana czasowo z obowiązku ubiegania się o kartę rozpoznawczą, musi P. jednak po wyzdrowieniu przedłożyć Urzędowi Dzielnicowemu zaświadczenie lekarskie.

Sensacyjny wynik gonitwy arabskiej

Chłopak Wojtas zdobył tytuł jeźdźca

Sobotnie i niedzielne wyścigi konne obfitowały w kilka naprawdę sensacyjnych wyników, które stanowiły nielada niespodziankę dla graczy. Dopisała znów ładna słoneczna pogoda, tak że przez tor przewinęło się w obu dniach prawie 20.000 osób.

W sobotę w pierwszej gonitwie dla 3-letnich arabów zwyciężył — jak typowaliśmy — Kadhi (dż. Stasiak) przed Czafrą (dż. Szyszko), za co tot. zw. płacił 26 zł, a porz. 60 zł. W gonitwie drugiej zdarzyła się właśnie duża niespodzianka. Na dystansie 2400 m zmierzyły się 4-letnie konie arabskie. Gracze przewidywali tak jak i my, że zwycięży Branka z Gumnisk, a o drugie miejsce stoczy się walka. Tymczasem gonitwę wygrała b. łatwo o 4 dł. Ostrawa p. Skolimowskiego (chł. Szablewski) przed Jeremiaszem (dż. Janucik), Birmą, Możnym, Branką i Cecmirem. Wypłata była odpowiednio wysoka, bo tot. zw. płacił 362 zł za 10, fr. 53 i 27 zł, a porz. 477 zł za 10.

Gonitwa trzecia była ciekawa z innego względu. Mianowicie zwyciężył w niej Cavaliere Serwanto dosiadany przez chłopca Wojtasa przed Izą (dż. Michalczyk) (nasze typy). W gonitwie tej, 23-letni chłopak Wojtas Stanisław osiągnął swe 50-te zwycięstwo zdobywając sobie tym samym tytuł jeźdźca. Kariera tego najbardziej uzdolnionego spośród najmłodszej generacji jeździeckiej obfitowała przede wszystkim w pracę usilną i wytrwałą. Rozpoczął on ją w r. 1938 w stajni Wodzyńskich i do wojny wygrał 20 razy. Od wojny pracuje on w stajni p. Leona Chatizowa i dosiada tylko koni przez niego trenowanych. W tym okresie zdobył on dalszych 30 zwycięstw, z których ostatnie wypadło w sobotę. Jeździec Wojtas ma na swym koncie kilka naprawdę ładnych osiągnięć, jeśli tylko wspomnieć jego zwycięstwo w Lublinie na Howerli przed Sarenką dosiadaną przez dż. Jagodzińskiego, czy też zwycięstwo w handicapie pozakategoriowym na Dentelle przed Napierem i Nadirem. Mamy wrażenie, że jeździec Wojtas osiągnie wkrótce tę klasę co elita naszych dżokei i życzymy mu szczerze jak najszybszego osiągnięcia 150 zwycięstw koniecznych do zdobycia tytułu dżokeja.

W gonitwie czwartej zwyciężył — jak typowaliśmy — Prawnuk (dż. Jednaszewski) przed Skrzydlatym (dż. Klamar), w piątej o nagrodę Perkuna zwyciężył łatwo — jak przewidywaliśmy — Record (dż. Stasiak) przed Hipokratesem (dż. Fomienko), tot. porz. 39 zł, w szóstej dla 2-letn. klaczy Burza III (dż. Michalczyk) pokonała w walce Sztafetę II (dż. Pasternak). W gonitwie siódmej za kombinację Semiramida (dż. Jagodziński)—Meloman II (j. Molenda) płacono 295 zł za 10 a tot. zwycz. płacił 44 zł. W ósmej gonitwie Serwus (dż. Jagodziński) pokonał Jolanta (dż. Michalczyk), zaś w ostatniej Horyzont III (dż. Michalczyk) zwyciężył przed Aero (dż. Lipowicz) tot. zwycz. 57 zł.

W niedzielę w pierwszej gonitwie z płotami o nagr. Wysokiego Zamku 7.000 zwyciężył dowolnie Łopuszanin (p. Chatizow) przed Ajaxem (j. Głowacki). W drugiej arabskiej Kaled (dż. Jednaszewski) pokonał Bad Afas (j. Kłoszewski), w trzeciej Opinia (dż. Kobitowicz) zdobyła niespodziewanie nagrodę Garonny 10.000 zł, bijąc w walce Bond-Street (dż. Jagodziński).

Gonitwa czwarta miała przebieg niespodziewany i nienormalny. Widocznym było, że konie były powstrzymywane przez jeźdźców. Zwyciężyła Gotowalnia (j. Kłoszewski) przed Zildą (dż. Jednaszewski) i Oberonem II (dż. Kobitowicz) typowanym na zwycięzcę. Po biegu jeźdźcy i trenerzy zostali wezwani do komisji sędziowskiej, a publiczność wyrażała głośno swe niezadowolenie. Orzeczenie komisji zamieścimy w dniach najbliższych.

Gonitwa piąta o nagrodę Persenkówki 10.000 zł i nagrody honorowe zgromadziła na starcie 5 klaczy 3 i 4 letnich. Zwyciężyła jak typowaliśmy Nebojsa (dż. Fomienko) przed Erynią (j. Molenda), która na prostej była zaciekle atakowana przez Szarotkę (dż. Jagodziński), która przegrała o szyję. W następnej gonitwie Steward (dż. Jagodziński) pokonał Tanę II (dż. Stasiak) tot. porz. 92 zł., w siódmej Sidi Barani (dż. Stasiak) pokonał łatwo — jak przewidywaliśmy — Grecję (dż. Fomienko). Gonitwa ósma miała bardzo ładny przebieg, gdyż konie walczyły zacięcie o zwycięstwo, które przypadło Tradycji (dż. Stasiak) przed Helikonem (dż. Fomienko). Tot. zw. 32 zł, fr. 39 i 17 zł, porz. 127 zł. W gonitwie ostatniej Giaur III (dż. Fomienko) pokonał łatwo Pedal (j. Kłoszewski).

Następne wyścigi odbędą się w sobotę i niedzielę.

Totek.

Po wystawie włókienniczej w Warszawie

W dniu 5-go września br. zamknięto w Warszawie fachowy pokaz nowych materiałów włókienniczych. Zadaniem pokazu było zapoznanie rzemiosła i handlu z nowymi surowcami włókienniczymi, wyprodukowanymi przez przemysł niemiecki. Wystawa włókiennicza była doskonałym środkiem przekonywującym ogół o wartości materiałów zastępczych.

Pokaz składał się z 16 witryn urządzonych plastycznie i pomysłowo. W sposób naukowy i poglądowy przedstawiono cały proces otrzymywania sztucznych włókien; jednocześnie zobrazowano ich wszechstronne zastosowanie. Przemysł tekstylny okręgu warszawskiego pracujący na sztucznym surowcu, również wziął udział we wspomnianym pokazie, urządzając specjalną wystawę wyrobów konfekcyjnych z wełny drzewnej.

Technika włókiennicza posunęła się już ogromnie daleko. W związku z zastosowaniem szeregu sztucznych surowców oczywiście postęp ten nie jest zakończony, będzie się on rozwijał nawet po wojnie, w wielu bowiem przypadkach sztuczne włókno jest trwalsze od naturalnego. Tak na przykład towar z wełny drzewnej jest częstokroć barwniejszy i piękniejszy od towaru z surowców naturalnych. Tak jak sztuczny jedwab zdobył sobie powszechne uznanie, przedkładanym będąc nad len względnie bawełnę, tak się rzecz ma teraz z wełną drzewną, która zyskuje coraz więcej uznania.

Wyjściowym materiałem przy otrzymywaniu wełny drzewnej jest celuloza, a więc podstawowy materiał każdej rośliny. Gdy sztuczny jedwab wychodzi z maszyny jako gotowa przędza, to przy wełnie drzewnej dostajemy kłaczkowaty surowiec, podobny do waty. Kłaczkowaty ten materiał przędzalnie mechaniczne zamieniają na przędzę, tę zaś przerabiają tkalnie i fabryki pończoch oraz wyrobów lnianych na towar gotowy.

Wełnę drzewną wynaleziono przed 20-tu laty. Dziś mamy już przeszło 200 odmian tej wełny. Towar wyprodukowany z wełny drzewnej daje się łatwo prać i prasować, jak każdy inny materiał.

Ostatnio włókno zaczęto wydobywać również z węgla i wapna. Włókna te mają nieco odmienne właściwości niż włókna z celulozy. Włókna z węgla i wapna są bardzo odporne na kwasy i ługi, a także na bakterie gnilne. Dziś wyrabia się z nich jedynie ubrania kwaso-odporne. Włókno z węgla i wapna, występujące pod nazwą P—C, używane jest stosownie do swych właściwości do celów technicznych. Drugie włókno syntetyczne uzyskiwane z tych samych surowców, a występujące pod nazwą „perlon", używane jest specjalnie dla produkcji odzieży, jest ono bardzo wytrzymałe na rozerwanie; mniej więcej o 50% przewyższa najlepszy jedwab naturalny. Włókno to jest bardzo odporne ze względu na wytarcie w stanie suchym i mokrym oraz odznacza się dużą elastycznością. Pończocha z perlonu na ostatniej wystawie w Budapeszcie dla eksperymentu była 70 razy noszona i prana bez najmniejszego uszkodzenia. Z perlonu wyrabia się bardzo malownicze różnobarwne materiały na suknie damskie i ubrania męskie, a także płaszcze od deszczu, parasole, trykotaże, artykuły dziane itp. Zdolność noszenia i wartość użytkowa perlonu przekracza wszystkie dotychczas znane materiały tekstylne. Z perlonu wytwarza się nawet szczecinę i drut. Szczecina z perlonu dorównuje szczecinie naturalnej, a nawet ją przewyższa pod względem trwałości i rozciągliwości. Perlon zaczyna coraz bardziej wchodzić w życie tam, gdzie materiałowi stawia się duże wymagania pod względem trwałości użytkowej. Jednocześnie perlon przedstawia ogromne możliwości połączenia z wełną drzewną, sztucznym jedwabiem i włóknami naturalnymi. Materiały wyprodukowane z takich połączeń są nadzwyczaj trwałe.

Zakończenie wojny i okres pokoju będą sprzyjały dalszemu rozwojowi produkcji syntetycznych włókien; otwierają się tu duże możliwości

Na lwowskim bruku

Wodzirej

Grande chaine!! Tour de mains!! En avant!! A dalej? — Jak to było...? Tyle — tyle lat upłynęło! Z mgły wspomnień wyłaniają się miniome obrazy...

— — — — — — — —

W poświacie księżyca skrzą się na szybach blaskiem brylantów fantastyczne palmy i arabeski, wykonane niewidzialną tajemniczą dłonią artysty-mrozu.

Za oknami cukierń piętrzą się piramidy ciast — rumianych pyzatych pączków i skromniejszych faworków. Wesoło pobrzękują dzwonki-janczary u chyżo mknących sanek. Wionęło ciepłem i kuszącym zapachem „maronów" z jarzącego piecyka — ulicznego sprzedawcy.

Zza szyb wystawowych, w powodzi świateł, olśniewają wzrok barwą i blaskiem srebrzyste tiule i gazy! Wabią miękkością i połyskiem aksamity i dostojne brokaty! Szumiącą kaskadą spływają barwne wstążki. Cud pajęczych koronek i srebrem tkanych tarlatanów roztacza rusałczane czary zdobne w pęki kwiatów rozsianych tu i ówdzie umiejętną dłonią!

Bajka czarodziejska, zaklęta w realne cuda kusi i nęci wzrok nie tylko „płci pięknej"... Obok tej gry barw i blasku nikt nie przejdzie obojętnie — taka zniewalająca jest siła i urok piękna!

Więc zatrzymał się i on — by rzucić okiem na te cudeńka! — On — wodzirej!

Jutro znowu prowadzi tańce na balu w kasynie — trzecia noc z rzędu, a w dzień biuro w Namiestnictwie. Głupstwo! Nie czuje się zmęczenia w tym wieku — to przychodzi dopiero z latami...

* * *

Karnawał! — Karnawał!! Ten, oczekiwany przez szereg długich miesięcy — wyśniony, wymarzony — Książę Karnawał!!

Zajeżdżają przed kasyno karety — karetki. Demokratyczne „per pedes" czy jazda na bal tramwajem, w ogoniastej sukni okrytej mizernym płaszczykiem, z pantofelkami pod pachą — owiniętymi w gazetę — nie była wówczas znana...

Wysiadają panie, panowie i panienki, strojni w balowe okrycia, puszyste futra — specjalne kapturki otulają kunsztowne fryzury. W hollu — wyfraczeni, uprzejmi panowie z komitetu podają damom usłużne ramię, by je wprowadzić na salę balową.

A dalej...? Jakże to było...? Kto dyrygował orkiestrą...? Któżby! Naturalnie kapitan Roll — ulubieniec dawnego, muzykalnego Lwowa! Spod jego czarodziejskiej batuty spływają upajające błękitne walce — szumi kotylion — splata dłonie kadryl — czaruje dystynkcją reweransów wytworny lansier. Środek sali zajmuje czerń fraków-obserwatorów, dookoła wirują w ramionach danserów barwne, tęczowe, motyletancerki! Tyle barw! Tyle kwiatów, i blasku klejnotów — oczu i marmurowych ramion!

I ta najpiękniejsza... ona! Jutrzenka — w białoróżowym obłoku...!!

* * *

Szybko mknie czarodziejska noc — i blady świt zajrzał niedyskretnie przez niedość szczelnie osłonięte okna... Padło hasło z ust wodzireja. — Mazur!!!

Rozdzwonił się. Zatętnił biały mazur. Zaszumiało — zawirowało w sali od hołubców i obertasów.

— Jeszcze jeden mazur dzisiaj.
Choć poranek świta...
Czy pozwoli panna Krzysia,
Młody ułan pyta...?

Pozwoliła panna Krzysia, chociaż atłasowe pantofelki w strzępach...

Z życiem!! Z życiem!! Nawołuje niestrudzony wodzirej — wiodąc równocześnie zachwyconym wzrokiem za fruwającym po sali różowym obłoczkiem...

* * *

A dziś? Na tle zgliszcz i zwalisk wojennych — na jednej z głównych ulic wesołego niegdyś miasta Lwowa — stoi pochylony — oparty o mur — on złoty młodzieniec — wodzirej... Ocknął się z głębokiej zadumy — w nieśmiało wyciągniętą dłoń spadła dwuzłotówka, ofiarowana przez litościwego przechodnia... Czoło już wstydem nie płonie. — Wojna — głód — i podeszłe lata, wygnały go na ulicę... Na tę ulicę, która echem odległych wspomnień zmąciła mu na chwilę jego żebraczą egzystencję.

L. R.

Za spokój duszy w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego Brata i Szwagra ś. p. ARTURA MARIANA PAPIŃSKIEGO, cukiernika, zmarłego 20. października 1942 roku we Lwowie, Rynek 27, odprawione zostaną MSZE ŚW. ŻAŁOBNE. Dnia 20. października 1943 r. o godz. 8-mej rano w kościele OO. Bernardynów we Lwowie przed wielkim ołtarzem. Dnia 21. października 1943 r. o godz. 8-mej rano w kościele Archikatedralnym obrz. łac. we Lwowie przed wielkim ołtarzem. Dnia 22. października 1943 r., o godz. 8-mej rano w kościele OO. Reformatów we Lwowie przed wielkim ołtarzem na które Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zapraszają

Siostra i Szwagier.

Za spokój duszy ś. p. GENI SZWASTOWEJ z Michalewskich, Najukochańszej, Nieodżałowanej Siostry, Szwagierki i Cioci, MSZA ŚW. ŻAŁOBNA odbędzie się dnia 22. września 1943 o godz. 8-mej rano, w kościele OO. Kapucynów, na którą zapraszają Krewnych i Znajomych

Siostra, Szwagier i Siostrzeniczka.

Za spokój dusz ś. p. MARII i LEONA SENACZKÓW odbędzie się MSZA ŚW. ŻAŁOBNA w kościele OO. Kapucynów d. 22 września 1943 r., o godz. 7.30 rano, na którą zapraszają Krewnych i Znajomych

Bratanice.

W czwartą rocznicę śmierci ś. p. JERZEGO RYSIEWA, który poległ w obronie Warszawy, odprawiona zostanie w kościele Św. Anny dnia 22. września 1943 r. o godz. 8.30 rano MSZA ŚW. ŻAŁOBNA — przed wielkim ołtarzem, na którą Krewnych i Kolegów zaprasza Żona.

KUPNO — SPRZEDAŻ

PIĘKNA KRYMKA brajtszwancowa nowa, kilim piękny 2×3 m. jesionka męska na średniego do sprzedania. Oficerska 22, willa

SPRZEDAM futro męskie na wysokiego, spód nurki, kołnierz wydra. Wiadomość ul. Kochanowskiego 71, I. p., m. 8. Oglądać od g. 12 do 6

FUTRO damskie selskinowe prawie nowe sprzedam.. Oficerska 22.

SPRZEDAM futro krymskie, fason mody w stanie dobrym i pięknego dużego lisa srebrnego. Wiadomość: ul. Kochanowskiego 71, I. p., m. 8. Oglądać godz. 12 do 6. 8144

PIĘKNE nowe półbuciki męskie nr. 44 zamsz beżowy zamożnemu sprzedam. Oficerska 22, willa.

SPRZEDAM LISA srebrnego. Rynek 9, m. 4 od 4—6.

SPRZEDAM 2 futra i 2 srebrne lisy. Zgłoszenia 23, 24 bm. od godz. 10—14 Tarnowskiego 41 m. 5 7130

SPRZEDAM wagi stołowe, dziesiętne uchylne i odważniki. Lwów, Michała 4, warsztat naprawy wag. 7266

STARE mostki, koronki, złote, platynowe, kupię. Dentysta — Lwów — Piekarska 26. 7305

PIANINO francuskie czarne, gabinetowe o pięknym tonie prawie nowe, sprzedam. Jabłonowskich 18 — mieszk. 1 od 1.30 do 2.30. 7126

FORTEPIAN — PIANINO krzyżowe kupię. Nowacki, Piłsudskiego 17.

KSIĄŻKI KUPUJEMY senzacyjne, kowbojskie, romanse, młodzieżowe. Wypożyczalnia książek, Sykstuska 23 (naprzeciw ul. Kościuszki). 6185

WÓZEK dziecięcy luksusowy Autko i głęboki Konkon, zupełnie nowe — sprzedam. Sierpowa 14, III. piętro, mieszkanie 7, obok Kina „Bajka".

KUPIĘ trencz męski jedwabny w dobrym stanie ewent. nowy. Zgłoszenia: Akademicka 23, — Kawiarnia „ZINA". 7103

DO sprzedania kasa ogniotrwała — Germanenstrasse (Listopada) 82. — Wiadomość u właścicielki. 6915

LISA krzyżaka, rudego lub kołnierz do płaszcza damskiego kupię. Lwów Mączna 42, I., od 15—18 godz. 7402

SPRZEDAM raglan, — gabardynowy trencz, nocną koszulę, wszystko na bardzo wysokiego, tęgiego, dwa jedwabne szaliki, zamszowe rękawiczki męskie. Wernyhory 24, mieszk. 5.

POSAD POSZUKUJĄ

PIELĘGNIARKA zajmie się gospodarstwem u samotnych, dziećmi — miejscowość obojętna. Oferty do Gaz. Lw. nr 7639

INTELIGENTNA, skromna, średnie wykształcenie, lat 27, zajmie się wychowaniem dzieci w wieku szkolnym w polskim domu najchętniej na prowincji. Jednocześnie pomoc w gospodarstwie domowym i szyciu. Łaskawe oferty do Gaz. Lw. 7468

POLKA ENERGICZNA, młoda, inteligentna, doskonała gospodyni, obejmie zarząd domu lub kuchni. Listy do Gaz. Lw. nr 7493

SPRZEDAWCZYNI, fachowa siła — wyznająca się na kartkach rejestracyjnych, szuka pracę w sklepie. Listy do Gaz. Lw. nr 7540

DYPL. absolw. A. H. Z. z dużą praktyką poszukuje posady jako kier. biura, placówki handlowej lub jako buchalter (kontenplan). G. L. 7545

WOLNE POSADY

ORG TODT poszukuje dla Warsz. Polskiej Firmy Budowlanej ROBOTNIKÓW na wyjazd. Wynagrodzenie wyższe jak w Gen. Gub. — wyżywienie wojskowe. ubranie letnie i zimowe, bielizna, obuwie otrzymują natychmiast. Wszelkie ubezpieczenia socjalne, tak dla robotników jak i ich rodzin oraz pomoc lekarska zapewnione. — Dla rodzin kartki żywnościowe. Płatni pośrednicy pożądani. INFORMACJE: Lwów Biuro Informacyjne, ul. Legionów nr 11, Żółkiewska 35, Pl. Halicki 3 od godz. 8 do 18-tej. 7945

DO PILNYCH ROBÓT poszukujemy: szachtmajstra, podmajstrów, robotników fachowych, maszynistów, buchaltera do listy płac itd. Utrzymanie i mieszkanie wolne. — Zgłosz. do Gaz. Lw. nr. 4586

SZOFERA i mechanika samochodowego potrzebuję natychmiast. Langier, Zielona 77, m. 1. 7150

LABORANTA przyjmie zaraz Fotoatelier Kopernika 10. — Zgłoszenia od godz 8—9. 7182

POSZUKIWANI do „Eres" fabryki stór pracownicy i pracowniczki — Lwów, Kraszewskiego 15. 7462

POTRZEBNA dochodząca z gotowaniem do pomocy domowej, g. 4—5; Kopernika 12, m. 16, oficyny. 7501

POTRZEBNA na wyjazd służąca do prowadzenia gospodarstwa domowego i do dzieci. Zgłoszenia Domsa 14 mieszkanie 15. 7514

MAJSTRÓW KRAWIECKICH 2, — krawczyni 1, majstra stolarskiego, ślusarskiego i blacharskiego, poszukuje zaraz: Luftflotenkommando 4, Hauptarchiw. u. Kartenstelle, Lemberg, Alleenstr. 11 a, Verwaltungssekretär, Pönitz. 7599

FRYZJERA męskiego przyjmę. — Lwów Piekarska 1 a. 7620

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego uczciwą, przyjmę zaraz. Romanowicza nr 9, m. 3, od 6—8 wiecz. 7624

POSZUKUJEMY nadzorcy melioracyjnego z praktyką do wykonywania rowów otwartych i drenów. Zgłoszenia: Lwów, Sakramentek 26, II. p.

POTRZEBNA od zaraz do dwóch osób pomocnica domowa ze samodzielnym gotowaniem i dobrymi poleceniami. Zgłosić się: Mochnackiego 8, m. 7 między 6 a 8 wiecz. 7631

PRZYJMĘ natychmiast fryzjera męskiego. Zielona 30. Wiadomość ulica Kochanowskiego 5, I. p., m. 4. 7632

DZIEWCZYNĘ do dziecka od 14-15 lat przyjmę zaraz; warunki dogodne Piekarska 48, II. p., Chruszcz. 7655

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH poszukuje natychmiast pierwszorzędnej samodzielnej. Ausweis zapewniony. Piekarska 17, II. p. drzwi 7, od godz. 16—18. 8140

DOCHODZĄCĄ do wszystkiego na cały dzień wraz z praniem przyjmę natychmiast. Grottgera 10, m. 6.

POTRZEBNA do niemieckiego domu samodzielna, zdolna gospodyni, świadectwa pożądane. Vorstellen Roosen, Japońska 6, parter 7828

WYTWÓRNIA trykotarska Lwów — Łyczaków 16 poszukuje fachowych trykotarek maszynowych — ręcznych krawczyń. 7806

POSZUKUJE się od ZARAZ pielęgniarkę która pracowała na oddziele insulinowym w Kulparkowie. Listy proszę skierować do Admin: Gaz. Lw. nr 7750

SZOFER - mechanik z prawem jazdy II. klasy poszukiwany. Warunki płacy według umowy. Gaz. Lw. 7740

MODELKA i model dla Państw. Szkoły Przemysłu Artystycznego z ukr. jęz. wykładowym od zaraz poszukiwani na bardzo dobrych warunkach (Ausweis zapewniony). Zgłoszenia: Lwów, Snopkowska 47, wejście od ul. Żyżyńskiej, tel. 263—07. Dyrekcja. 7726

FRYZJERKĘ damską przymie zaraz Stawiarz, Potockiego 22. 7647

RATHAUSKELLER przyjmie kilka STARSZYCH DZIEWCZĄT do pomocy w kuchni. 4642

POSZUKUJEMY od zaraz wykwalifikowanej modystki do samodzielnego prowadzenia salonu mód i pracowni kapeluszy damskich. Język niemiecki pożądany. Oferty z życiorysem do Gazety Lwowskiej 4614

FRYZJER MĘSKI potrzebny od zaraz. Zusatz ważny. Lwów ul. Kochanowskiego 118, ewentualnie ul. Kochanowskiego 99 drzwi nr. 5 8133

PRZYJMĘ natychmiast inteligentniejszą dziewczynę do wszyskiego na dobrych warunkach. Lwów, ul. Supińskiego 25 m. 12. 4650

DAM MIESZKANIE i utrzymanie za pomoc w gospodarstwie i szycie dla dzieci. Zgł. Gaz. Lw. 8123

MIESZKANIE i utrzymanie dam za sprzątanie i pranie. Zgłoszenia do Gaz. Lwow. nr. 8124

POSZUKUJEMY natychmiast 3 robotników. Zgłoszenia w Instytuhie Behringa, Lwów, Zielona 12 4653

PRZYJMĘ męską siłę pom., perfekt jęz. niem., na godz. 4—8. Biuro: Głęboka 18. I.

MŁODY zdolny pianista (muzyka taneczna) znajdzie pracę wieczorami. Natychmiastowe zgłoszenia do Gaz. Lw. nr 7973

POMOC LEKARSKA

Dr MALCZYŃSKI St. po urlopie — wznowił ordynację w chor. wewn., nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych. Lwów, Mickiewicza 3, mieszkanie 3, od 3—5. 7532

LEKARZ dentysta Wanda Majewska powróciła — przyjmuje 11—1, 3—5 Piłsudskiego 4 7519

POLECENIA GODNE FIRMY

WORKI i sznurek papierowy poleca T. Szumski, Łyczakowska 4. 6152

DOM HANDLOWY R. Homan, Przemyśl, Sienkiewicza 5, telef. 14—15. Skład konsygnacyjny Lwów, Piekarska 24 telefon 268—21, — poleca: barwniki — granatowe i czarne, — farbkę do bielenia, farbkę do bielizny, proszki do prania: Meteor, — Aniołów, Panko, Klarax; — mydła: Omincl, Mewa, Mika, pasta do butów Vim, Okol, Roda i t. d. tylko hurtowo prowincja za zaliczeniem.

DOM HANDLOWY R. Homan — Przemyśl, Sienkiewicza 5, tel. 14-15. Skład konsygnacyjny Lwów, Piekarska 24, telef 268—21. Przedstawiciel firmy „Żubr" Warszawa, poleca: budynie, cukier wanilinowy, liście bobkowe, sodę oczyszczoną i t. d., tylko hurtowo — prowincja za zaliczeniem. 5981

ZEGARKI, budziki najlepiej naprawia najstarsza aryjska firma JAN SELTENREICH, PL. HALICKI 14.

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK ulica Sykstuska 23 (naprzeciw ul. Kościuszki) OTWARTA od 8—19. 6186

STORY do zaciemnienia okien w różnych gatunkach i cenach, poleca f-a ERES Lwów, Kraszewskiego 15

IGŁA patefonowa o szafirowym końcu na 100 płyt po rewelacyjnie niskiej cenie 5 zł. za sztukę wysyła firma Kontakt, Kraków, Stradom 18 za zaliczeniem na fakturę — tylko w większych ilościach. Na żądanie bezpłatny wzór. 28607

HARMONIE ustne, wózki dla lalek, zabawki, Lwów, Zielona 1. 7701

RUMIANEK do mycia włosów. — Drogeria, Kopernika 1. 7700

NOWY ROK SZKOLNY — NOWE PRZYBORY szkolne dla każdego ucznia w wielkim wyborze poleca: KSIĘGARNIA MICHAŁ KOWALSKI, LWÓW, LEGIONÓW 19. 4629

DLA KAŻDEJ PANI — najlepsza książka kucharska „ZDROWA KUCHNIA" cena 15 zł., z przesyłką 16.80 zł. KSIĘGARNIA MICHAŁ KOWALSKI, Lwów, Legionów 19.

KOSMETYKĘ, ART. GOSPODARCZE, SZEWSKIE I SPOŻYWCZE — za pobraniem dostarcza Spółdzielnia rolnicza, Monasterzyska. Ceny hurtowne. Cenniki bezpłatnie. 4605

KAMIENIE młyńskie i przybory, — MOTORY elektryczne, tarcze szmerglowe, perlaki, ARMATURA, manometry, narzędzia poleca „PILOT". Lwów, BATOREGO 4. 4430

BARWNIKI do tkanin „WILBRA" na zimno i na gorąco — z nowego transportu, poleca SKLEP ART. DOM GOSP. Lwów, Sienkiewicza 2.

SZKOLNE ARTYKUŁY dla dzieci do nabycia w sklepie przy KOPERNIKA 19. Szkolne torby, teczki, zeszyty, portfele, kredki, radterki, ołówki, papier torebki do śniadań i wszelkie wyroby War. P. P. POLSKIEGO KOMITETU OPIEKI. 4166

WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI i całe księgozbiory kupuje stale KSIĘGARNIA J. FOITIKA, Lwów, Wehrmachtstr. (Batorego) 30. 4326

TAPETY, CERATY na stół, preszpan, WORKI itp. wyroby papierowe poleca „RENOMA" Zimorowicza 3.

ZGUBY

SKRADZIONO 13. 9. w tramwaju 2 dokumenty Dr Bronisława Petryńskiego, Jabłonowskich 20. — Zwrot wynagrodzę. 7499

ZGUBIONO na Dworcu Łyczakowskim paszport sowiecki, książeczkę wojskową; proszę łaskawie znalazcę o zwrot dokumentów Kochanowskiego 104, Michał Grigiel. 7526

ZGUBIONO metrykę urodzenia i zaświadczenie pochodzenia aryjskiego wydane dnia 12 września 1943 roku przez Komitet Polski na nazwisko: STOROŻAK Stanisław.

ZGUBIONO Ausweis nr 59522 wyd. przez Landwirtschaftliche Zentralstelle we Lwowie na nazwisko — Krystyna Filipowicz. 7733

BIAŁY Fox, wabi się „Szista" — czarne i brązowe plamy na głowie, zbiegł 10. 9. 1943 koło budynku Dystryktu. Uprasza się oddać za nagrodą: Lisa Kuli 9, m. 7. 7640

SKRADZIONO legitymację, przepustkę nocną i prawo jazdy na nazwisko Witold Reutr. 7706

NAGRODA! Dnia 17. września wieczorem, zgubiono Kennkartę wydaną 29. maja 1943 w Warszawie, świadectwo urodzenia wydane przez parafię N. P. M. w Warszawie i Ausweis wydany przez Stadthauptmanna we Lwowie, wszystkie dokumenty na nazwisko MOSAKOWSKI HENRYK, zam. Lwów, ul. Szeptyckich 3, mieszkanie 1. Zwrot wysoko wynagrodzę. 8236

SKRADZIONO przepustkę kolejową na nazwisko Mandziuk Eugenia wystawioną przez Starostwo w Biłgoraju na czas od 16. 9. do 26. 9. — Zwrot: Winterstrasse 24

SKRADZIONO 16. 9. 1943 w tramwaju 8 dokumenty: Kennkartę, Ausweis, Meldenschein, kartki do lekarza, fotografię na nazwisko: Józef Hawryszczuk, Kołomyja

7. 9. 1943, zgubiono na Głównym Dworcu Ausweis kartę na rower — Bezugschein na krowę wydany przez Liegenschaft w Żydaczowie i inne dokumenty na nazwisko TROJAN Roman. Uczciwy znalazca zwróci za wynagrodzeniem na adres: Lwów — Gródecka 53, m. 4, parter.

SKRADZIONO w dniu 15. 9. 1943, dokumenty osobiste oraz paszport sowiecki na nazwisko M. Wachsman i Stanisława Wachsman. Oddawcę wynagrodzę. Wiadomość podać ul. Na Bajkach 39. 7761

ZGUBIONO w tramwaju Ausweis szkolny, świadectwo robotnicze i zaświadczenie szczepienia na nazwisko Omelian FURDA.

ZGUBIONO w tramwaju „3" dnia 16. 9. br. (plac Gołuchowskich) — portfel z dokumentami: Ausweis nr 19, wydany przez Textilhandelsgesellschaft m. b. H. we Lwowie, poświadczenie radiowe, orzeczenie lekarskie sow., poświadczenie pracy firmy Lemberger Handelsbetriebe — fotografie pamiątkowe i inne zapiski oraz drobną gotówkę. Uczciwego znalazcę proszę o łaskawy zwrot dokumentów, nie przedstawiających dla niego żadnych wartości pod adresem: Stefan Hentosz, Lwów, ul. Świętokrzyska 8, m. 8, lub firma Textilhandelsgesellschaft — Lwów, Kazimierzowska 20/22 w kasie — Ostrzegam przed nadużyciem.

ZGUBIONO Ausweis P. K. O. na nazwisko Marianna Cyrazy, Lwów, Kalecza (Bergstrasse) 9.

SKRADZIONO Torebkę Ausweis — wydany przez „Lemberger Zeitung" na nazwisko Christina Jelińska, zamieszkała Hauptstrasse 17. Proszę o zwrot Ausweisu.

ROZMAITE

NIEMIECKIE PODANIA Głęboka 18

WEZWANIE członków inwalidów i wdów do zgłaszania się w Związku przy ul. Słowackiego 2 (Seminariumstrasse) w godzinach między 9 a 13 w ważnych sprawach osobistych. — Sprawa pilna. 6292

ŁATWO SZYĆ samej w/g żurnalu i wykroju „SOGRA" — Stefan Ginter Warszawa, Marszałowska 122.

WSZELKIE PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE KONCESJONOWANE BIURO „REKORD" WAŁOWA 19.

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA — PODANIA, wypełnianie wszelkich druków życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

KRZYŻ „WIARA" ŚWIECĄCY nocą powinien znaleźć się w każdym domu jako piękna ozdoba mieszkania. Dostarczamy każdemu za pobraniem. Cena krzyża 20 zł., monstrancji nocą świecącej 25 zł. — Zastępcy do sprzedaży po domach potrzebni. — Spółdzielnia Rolnicza, Monasterzyska

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio Chrzanowskiej 4, parter lewy, tel. 291—01

LEGALIZACJA odpisów i tłumaczeń Lwów, BRAJEROWSKA 10 I p

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK ulica Sykstuska 23 (naprzeciw ul. Kościuszki) OTWARTA od 8 do 19 6187

PODANIA, TŁUMACZENIA, przepisy na maszynie, prawn., naukowe, techniczne prace wykonuje BIURO Dr GRIEGA, Sykstuska 14. 7497

DO KENNKART druki, legalizację dokumentów — załatwia biuro Dr Griega, Lwów, Sykstuska 14. 7498

KTÓRA intel. pani weźmie na wychowanie chłopczyka 2½ rocznego za miesięczną opłatą. Gaz. L. 7656

NIEPOTRZEBNY PRZYJAZD! Zlecenia kupna lub sprzedaży przyjmuje nasz dział zleceń Firma Rzewuski i Rodys — Warszawa — Krakowskie Przedmieście 7. 4611

FILATELIŚCI UWAGA! Tylko do 30 września przyjmujemy wpłaty na cennik 1944 znaczków polskich — Gubernatorstwa, 14 artystycznych foto - tablic. Cena zł. 20.— Wysyłka w październiku. Nakład ściśle ograniczony. Polski Dom Filatelistyczny, — Warszawa — ul Marszałkowska 116. 1610

DYWANY, obrazy przeciw molom, pluskwom i innym insektom dezynfekuje „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. Tel. 271-06

NAUKA

KAŻDY MUSI umieć po NIEMIECKU, jeśli dba o swój byt, PRACĘ i egzystencję!!! UCZY tylko: GŁĘBOKA 18. SZYBKI kurs dla Pracowników BIUR, Sklepów, Volksd.! MŁODZIEŻY pomoc i ZNIŻKI. Pokątne „lekcje" wzbronione!

ŚWIADECTWO ukończenia szkoły handlowej otrzymuje się po złożeniu egzaminu. Korespondencyjne Kursy Nauk Handlowych w Lublinie, ul. Narutowicza 37, skrytka pocztowa 109, przygotowują młodzież do tego egzaminu w drodze korespondencyjnej. Szczegółowe informacje po nadesłaniu zł. 3.— znaczkami pocztow.

ROCZNY KORESPONDENCYJNY KURS Przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie czynny od 1. listopada 1942 r. Informacje: Warszawa, ul. Smolna 34 m. 4. 4385

NIEMKA udziela lekcje niemieckiego Kurkowa 28, m. 8. 7542

NAUCZYCIELA - KI energicznego, który przerobi IV. kl powszechną, poszukuję. Zgłoszenia: Chrzanowskiej 4, parter, po 6 tej wieczorem.

WCZEŚNIEJSZE zgłoszenia na lekcje tańca przyjmuje dypl. nauczyciel WIECZYSTY, Kopernika 16. 7975

WYUCZAM pisania na maszynach w jęz. niem. polskim i ukr. Romańska ZYBLIKIEWICZA 5 4487

KORESPONDENCYJNE KURSY — KSIĘGOWOŚCI w Lublinie, skrytka pocztowa 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych. — Informacje — znaczek 3 zł. 4280

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY, Prof. M. Lipiński, PLAC HALICKI SIEDEM II. piętro. 4292

LOKALE

4 POKOJE, kuchnia, gaz, śródmieście zamienię i dopłacę za podobne na gór. Łyczakowie lub Zielonej. Listy Gaz. Lw. 7184

POSZUKUJĘ trzy lub cztery pokoje z kuchnią, komfort, za remont dobrze zapłacę. Głęboka 3, m. trzy.

POSZUKUJĘ mieszkania trzy- cztero- lub pięciopokojowego z łazienką i gazem. Pośrednictwo zapłacę. Listy do Gaz. Lw. nr 7365

SZUKAM pokoju z komfortem przy rodzinie polskiej dla pana na stanowisku. Listy Gaz. Lw. 7377

GARSONIERĘ umeblowaną z osobnym wejściem (może być z korytarza) elegancką poszukuję. Listy do Gaz. Lw. nr 7439

NATYCHMIAST poszukuję dwa pokoje frontowe, słoneczne w dzielnicy ukraińsko - polskiej. Koszty remontu zwrócę; pośrednictwo wynagrodzę dobrze. Listy Gaz. Lw. 7475

POSZUKUJĘ na kilka miesięcy — dwa pokoje z wygodami (gaz) okolica Łyczakowa. Gaz. Lw. 7492

KTO ma pełnokomfortowo urządzony wolny pokój, możliwie w śródmieściu odstąpi w dobre ręce. — Cena obojętna. Gaz. Lw nr 7547

MIESZKANIE 2 pokoje, kuchnia — komfort, z gazem, zamienię za 3—4 pokoje komfortowe za dopłatą. Listy do Gaz. Lw. 7548

POSZUKUJĘ mieszkania 3—4 pokojowego komfortowego z gazem — za zwrotem kosztów. Gaz. Lw. 7549

POKOJU dobrze umeblowanego niekrępującego blisko śródmieścia poszukuje pan na stanowisku. Oferty do Gaz. Lw. 7576

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia, gaz — przy ul. Jagiellońskiej 8, m. 6, na podobne 1—2 pokojowe ewent. bez gazu w innej dzielnicy (poza śródmieściem). Gaz. Lw. 7577

POSZUKUJĘ pokoju z osobnym wejściem przy polskiej rodzinie ładnie umeblowanego w dzielnicy pl. Prusa. Leona Sapiehy, Listopada. Listy do Gaz. Lw. 7590

ZAMIENIĘ 3-pokojowe mieszkanie (komfort) dół Kochanowskiego na takie same albo 4-pokojowe okolica Pohulanki, Łyczakowskiej. Informacje między godz. 6—8, ulica Kochanowskiego 108. 7607

ZAMIENIĘ 3 pokoje i kuchnię komfort, bez gazu na 2 pokoje i kuchnię komfort z gazem. Zgłoszenia ul. Wagilewicza 2, parter Podusowska od 3 do 6 popołudniu. 7642

ZA pokój z osobnem wejściem zapłacę każdą cenę. Gaz. Lw. 8012

KOLEJARZ poszukuje pięknie umeblowanego pokoju z gazem i łazienką przy dobrej rodzinie. Zgłoszenia Gazeta Lwow. nr. 8169

POKOJU względnie dwa pokoje z kuchnią i gazem, poszukuję; zwrócę za remont. Zgłoszenia: Sklep spożywczy Sapiehy 7. 4651

STUDENTKA szuka osobnego umeblowanego pokoju z użyciem gazu. Odpowiednio wynagrodzi. Listy do Gaz Lw. nr 7844

HAK ZIELNA 29 Warszawa poleca hurtowo: PASTA do obuwia BARWNIKI ULTRAMARYNA do bielizny i wapna Prowincja za zaliczeniem

UWAGA! Kino „ROXY" przy ulicy Kętrzyńskiego — wyświetla od 20. 9. 1943. Film wiedeńskiej produkcji; „Późna miłość" W rolach głównych; Paula Wessely - Attila Hörbiger

OKOLIT DO DOMOWEGO FARBOWANIA TKANIN w każdym domu CHEMIEPRODUKTE / J. A. KRAUSSE / WARSZAWA

V. H. B. zatrudni na dobrych warunkach STOLARZY, POMOCNIKÓW stolarskich, zwyczajnych ROBOTNIKÓW I UCZNIÓW do nauki stolarstwa. Sprawę Baudienstu i skierowania URZĘDU PRACY załatwi firma. Wysoki zarobek akordowy, ubranie i wojskowe przydziały żywnościowe. — Dla uczniów zamiejscowych Bursa. ZGŁOSZENIA: V. H. B. Büro Person. JAGIELLOŃSKA 2, — II. piętro. 30512

ODSTĄPIĘ pokój z kuchnią półkomfort. Wiadomość z grzeczności ulica Szpitalna 28, m. 3 808

WARSZAWA. Pensjonat ul. Moniuszki 7/3, w pokojach bieżąca woda

URZĘDNICZKA poszukuje umeblowanego pokoju. Listy Gaz. Lw. 829

MAŁŻEŃSTWA

KAWALER lat 37, rzemieślnik, stale pracuje, pozna panią do lat 3 w celu matr. Gaz. Lw. 7560

CHCESZ się dobrze ożenić, wyjść za mąż, szczęście osiągnąć — nadeślij swoją fotografię, podaj datę urodzenia, bliższe dane o sobie oraz swoje życzenia. Adresować: „Studio" — Warszawa C I, skrzynka poczt. 322

ZAGINIENI

PROSZĘ o przesłanie wiadomości o MGR. JANIE BAJSAROWICZU — aresztowanym przez NKWD w 1940 roku. Bajsarowiczowa, Rawa Ruska Mickiewicza 18. 7791

POSZUKIWANA! 500 ZŁ. nagrody DADZĄ ZROZPACZONE DZIECI. Przed tygodniem we Lwowie widziano poszukiwaną od 2-ch miesięcy UMYSŁOWO CHORĄ — ELŻBIETĘ HŁADUŃSKĄ, wdowę, lat 57, która utrzymuje się z JAŁMUŻNY — prosząc po placach, ulicach, domach, ogrodach, cmentarzach. Kto napotka chorą, proszony jest przytrzymać i powiadomić — ZROZPACZONE dzieci na adres: ul. Paulinów 1 lub Policję. Opis: wzrost średni, cera ciemna siwa. Ubiór: BERET popielaty nasunięty na oczy, SWETER niebieski, zniszczony, SUKIENKA szeroka, wełniana ciemna, zniszczona. PANTOFLE szmaciane. 7790

PRYWATNE

PANIĄ Mgr. Janinę Kozłowiecką uprasza się o porozumienie się z apteką Mgr Sławińskiego w Rozdole. Telefon nr 8. Sprawa bardzo pilna.

HANIU WSZYSCY ZDROWI, GRELA

ALINKĘ Polinkiewicz prosi o podanie adresu na Sykstuska 22 Danka

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokola 4